

Filmy o Zonie

[Wywiad z członkami zespołu Job Karma](#) jest doskonałą okazją, aby przypomnieć filmy, które zostały pokazane w ramach spektaklu multimedialnego „Rytuał IV”, poświęconego 20. rocznicy katastrofy elektrowni atomowej w Czarnobylu. Warto do nich sięgnąć, by lepiej poznać jedno z bardziej tajemniczych i wywołujących emocje miejsc na Ziemi.

Film „Imperium Zona”, któremu towarzyszy muzyka Job Karmy oraz sugestywne animacje Rafała Zaremby i Wojciecha Majewskiego, to niezwykła impresja, pokazująca wyludnione miasto Prypeć, krajobrazy z okolic czarnobylskiej elektrowni. Obrazy utrzymane w konwencji czerni i bieli podkreślają pustkę miejsca, które przed laty tętniło życiem i pracą elektrowni - dumy Związku Radzieckiego.



Kadr z filmu „Imperium Zona”

„Imperium Zona” to jakby wizyta na innej planecie, bez ludzi. Wielkie blokowiska, tysiące okien, ulice, chodniki. Surrealistyczny obraz pogłębiają niszczące ściany, popękane mury, zdewastowane pokoje, klatki schodowe, biblioteka, basen. Czasem ujrzymy jakieś psychodeliczne zagubione graffiti, skreślone ręką tych, którzy zapuścili się w te strony zapewne na własne ryzyko. Animacje i muzyka tylko potęgują alienację, jaka zapewne towarzyszyła również bohaterom filmu, którzy w niezwykłych kostiumach przemierzali zaułki Prypeci.

Apokaliptyczna pustka - gdzie nie ma żywej duszy i nikt nie zamieszka po wsze czasy. Zapewne tak będzie wyglądał świat naszych miast bez nas...

„Czarnobyl moje życie” - ten dokumentalny film pokazuje dzisiejsze życie Zony. Wraz z wrocławskimi twórcami filmu wędrujemy kolejno przez Kijów, Czarnobyl, Prypeć i Ilincy - wieś w zamkniętej strefie. O Zonie opowiada przewodnik Siergiej, który w Czarnobylu pracuje już 24 lata. Opowiada o próbach odbudowy reaktora po awarii, kąpielach w prypeckim basenie jeszcze w 1990 r. i o przyjazdach do miasta jego byłych mieszkańców w rocznice awarii.



Okładka spektaklu multimedialnego „Rytuał IV”

Czarnobyl i Prypeć - miasto niegdyś 45-tysięczne, pokazane są również w archiwalnych zdjęciach z prób usuwania skutków awarii, ewakuacji ludności. Setki autobusów wyjeżdżają główną arterią miasta pod obstawą wojska i milicji. Widać bezradność człowieka w obliczu potęgi atomu. Dziś wiadomo o 31 ofiarach bezpośredniego wybuchu reaktora, 116 tys. ewakuowanych, 200 wyludnionych miejscowościach, 2800 km² obszaru zamkniętego dla ludzi. Ile jest ofiar napromieniowania, dokładnie nie wiadomo...

W pokazanej wsi Ilincy mieszkańcami są jedynie ludzie starzy, głównie kobiety. Smucimy się, smucimy, mało nas - mówi pochylona babuleńka. Ci ludzie, do których dwa razy w tygodniu przyjeżdża samochód-sklep, wrócili do swojej wsi w rok po awarii. Młodzi ludzie - jak mówią - już wszyscy wymarli, zaś ich z roku na rok jest coraz mniej.

Grzegorz Bożek

Imperium Zona, Industrial Art, Wrocław 2006, realizacja: Arkadiusz Bagiński, zdjęcia: Tomasz Sobański, animacje: Rafał Zaremba, Wojciech Majewski, muzyka: Maciej Frett, Aureliusz Pisarzewski.

Czarnobyl moje życie, Industrial Art, Wrocław 2006, realizacja: Andrzej Józwik, Wojciech Majewski, zdjęcia: Jacek Majewski, Tomasz Sobański, Arkadiusz Bagiński, muzyka: Matt Howden.
